

## Mówione Słowo #36

Zamanifestowane, wyrażone Życie

8 sierpnia 2008

Pastor Brian Kocourek

**1 Moj. 1:11-13** „Potem rzekł Bóg: Niech się zazieleni ziemia zieloną trawą, wydającą nasienie i drzewem owocowym, rodzącym według rodzaju swego owoc, w którym jest jego nasienie na ziemi! I tak się stało. 12 I wydała ziemia zieleń, ziele wydające nasienie według rodzajów jego, i drzewo owocowe, w którym jest nasienie według rodzaju jego. I widział Bóg, że to było dobre. 13 I nastął wieczór, i nastął poranek - dzień trzeci.”

**Hebr. 1:1-5** „1 Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; 2 Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. 3 On, który jest odblaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach 4 I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię. 5 Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znów: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem?”

Módlmy się. Drogi Ojczy, ponownie zbliżamy się do Ciebie w tym poranku pod krwią Twego Syna Jezusa, którego krew przynosi twoje całkowite własne Życie. A wiemy, że mamy dostęp do Twojej krwi, ponieważ chodzimy w Światłości, jak i Ty jesteś w światłości. I wiemy, że zanim jeszcze twój syn Jezus wszedł do tego ciała, On był Twoim oryginalnym Nasieniem Mówionego Słowa, a w tym nasieniu było Życie, bo ono wyszło z Ciebie – Ogromnego źródła Życia. A przed założeniem Świata, kiedy spłodziłeś Swego pierwotnego, on wstąpił w zupełnie podobny sposób do Ciebie. A wiemy, że kiedy ciało było przysposobione dla Niego, abyś w nim żył, byłeś to Ty, Ojczy, który je przygotowałeś – to naczynie dla twego Syna, by przebywał w nim. A wiemy, i rozumiemy, że ciało było przewidziane w Twoim Zamyśle na to podobieństwo, na Twój absolutnie własny Obraz, ponieważ rozumiemy, że każde nasienie musi zstąpić w Podobieństwie oryginalnego Życia. Zatem pomóż nam, Ojczy, poznać nasze źródło Życia i pozwolić, by cała Twoja natura – naszego Ojca – zstąpiła, jak to było zaplanowane przed założeniem świata, abyśmy żyli, jak nas przeznaczyłeś do życia, *albowiem w nim żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy; z jego bowiem rodu jesteśmy Dz. Ap. 17:28*

Dzisiaj rano chciałbym kontynuować nasze studium kazania brata Branhama Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem, i po prostu nie mogę sobie pomóc, lecz żeby zobaczyć to, czego nam potrzeba dzisiaj, to wejdźmy do głębszej

harmonii z wyznaczonym obrazem, którego miał Bóg w Swoim umyśle i przewidział je zmanifestowane w tym czasie.

Tak, by było to zaplanowane dla manifestacji. Tak samo, jak Pismo przedstawia odzwierciedlenie Boga w Ciele Swego Syna, w którym - ciele syna stał się zupełnie wyrażonym obrazem Boga dla ludzi. **Hebr. 1-3** *On, który jest odbłaskiem chwały i odbiciem jego istoty,*

Więc, na początku wszystkiego popatrzmy się na to słowo „odbicie istoty”. Ono mówi: *on jest odbiciem jego istoty,...*

Zatem, co oznacza to słowo wyrazić? **1.** przytoczyć. **2.** manifestować; wykładać. **3.** przedstawić. **4.** przekazać reprezentację. **5.** reprezentować. **6.** zgnieść lub wycisnąć. **7.** posłać przez specjalnego posłańca **8. genetyka a.** spowodować (samo o sobie) produkcję efektu. Użyte z genem: *Gen wyprodukował się.* **b.** manifestować efekty (genu): *ludzie, którzy odziedziczyli gen, manifestują to.* **c.** manifestować (cechy genetyczne): *podczas badania wszystkie zmanifestowały cechy lub charakter.* I jest to interesujące, że w naszym słowniku ponad połowa definicji odnośnie słowa „wyrazić” ma do czynienia z genetyką, wyrażając dziedziczne cechy lub charakter.

Więc, w Hebr. 1:3 było nam powiedziane przez Jezusa odnośnie do Boga, Jego Ojca, że *on jest odbiciem jego istoty,...* Jezus jest odbiciem istoty Boga, jego Ojca...

I jak wspomniałem przedtem, to słowo „osoba”, której Jezus jest odbiciem; wszyscy wiemy, że to mówi o Samym Bogu, jego Ojcu. Jeszcze w **Hebr. 11:1** Paweł posłużył się tym samym greckim słowem „hupostasis”, kiedy on powiedział: „**Wiarą jest „substancją”** (hupostasis, „Osobą”) *rzeczy, których się spodziewamy i przeświadczeniem tego, czego nie widzimy.*”

Zatem, Wiara jest „Osobą”; nie zwykłą osobą, nie substancją, lecz Osobą... Więc jeżeli nie masz tej Osoby, jak możesz mieć Wiarę? Bo Wiara jest „Osobą”, wiara jest „substancją”... której się spodziewamy. W **2 Jana 9** czytamy: „*Jeśli nie macie nauki Chrystusowej, nie macie Boga...* a więc, Bóg, który jest Duchem Świętym, jest tym, czego się spodziewamy, **On jest substancją**, której się spodziewamy, **On jest przeświadczeniem** tego, czego nie widzimy, smakujemy, odczuwamy, wachamy albo słyszymy. Bo on jest Niewidocznym, nieśmiertelnym Królem. I tak widzimy, że Jezus był przewidziany w umyśle Bożym jako fizyczna substancja, jako osoba, ażeby odzwierciedlić całkowity charakter Boga dla zgubionego i umierającego świata.

**Z jego kazania Identyfikacja 63-0123 P:21** *Lecz kiedy On zobaczył, że Jego stworzenie upadło, Jego własny miłujący charakter uformował Samego siebie w Postać Chrystusa. Własny charakter Boża w miłości przedstawił Samego siebie w człowieku, **Chystusie.** Jak Paweł powiedział tutaj, „Nie uważał tego za*

*drapiestwo, lecz czynił samego siebie równym, raczej równorzędnym Bogu”. Rozumiecie, Jego własny charakter ukształtował tego rodzaju Osobę. O, nikt tego nie mógł nigdy uczynić oprócz Boga.*

A w ubiegłym tygodniu – jak brat Branham powiedział o nim w **PANOWIE, CHCIELIBYŚMY WIDZIEĆ JEZUSA 57-1211 P:021** *Więc, Jezus urodził się w pewnym celu, żeby Bóg zmanifestował samego siebie poprzez to ciało. Bóg był w Chrystusie jednając świat z Sobą. On był ciałem, które było w fizycznej postaci, by mężczyźni i kobiety mogli zobaczyć, o czym On myślał i zobaczyć Jego wyrażanie się do ludzi w Jego wdzięczności. A Jego nastawienie do całego ludzkiego rodu – On wyraził je poprzez Chrystusa. Wydawało się, że Chrystus był podwójną osobowością. Czasami on może mówić, a oni drapali się po głowie; i nie zrozumieli Go. Pewnego razu On powiedział jedną rzecz, a wyglądało to, jak coś innego z innego czasu. Chodziło o to, że to mówił Jezus, a innym razem mówił Chrystus. Jezus był człowiekiem. Chrystus był Bogiem, który był w Nim. „Nie ja czynię te uczynki: Mój Ojciec, który przebywa we Mnie, On je czyni”. Rozumiecie? Bóg nie będzie dzielił Swej chwały z nikim innym.*

Widzicie, że to jest dokładnie to, co apostoł Jan powiedział w **1 Jan. 1:1-3** „1 Co było od początku, co słyszeliśmy, co oczami naszymi widzieliśmy, na co patrzyliśmy i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota. 2 A żywot objawiony został, i widzieliśmy, i świadczymy, i zwiastujemy wam ów żywot wieczny, który był u Ojca, a nam objawiony został. 3 Co widzieliśmy i słyszeliśmy, to i wam zwiastujemy, abyście i wy społeczność z nami mieli. A społeczność nasza jest społecznością z Ojcem i z Synem jego, Jezusem Chrystusem”.

Więc widzimy dosłowne Źródło Życia, samo żyjące pomiędzy ludźmi w ciele Jego Syna. Bóg wyrażający się Sam w Swoim Synu. Jezus powiedział, „kiedy widzicie Mnie, widzicie również Ojca”. Dlaczego? Ponieważ on był tak złączony z Bogiem, że wszystko, co czynił, było tym, co pokazał Mu ojciec, by to wykonał. *Ojciec aż dotąd działa i syn też działa.*

Brat Branham powiedział w kazaniu **Chrystus zidentyfikowany jako ten sam 64-0415 P:26** *On był manifestacją Boga. On był Bogiem w Chrystusie, jednając świat z Sobą samym. On był wyrażeniem tego, czym był sam Ojciec. On powiedział: „Zawsze czynię to, co się podoba Ojcu. A Ja i Ojciec jesteśmy Jedno. Ojciec przebywa we mnie. Kiedy widzicie Mnie, widzieliście Ojca.” Innymi słowy, On wyrażał Boga, posiadał tak dużo Ducha, że On i Ojciec – nie było to dla Niego drapiestwem być tą samą Osobą.*

Więc, może się zastanawiacie: jak mogą być dwie istoty jedną? Jak mogłaby się stać jedna osoba inną? Jak to możliwe? Otóż, brat Branham zawsze nauczał nas: „Gdyby w tobie był duch Dillingera, rabowałbyś banki. Gdyby w tobie był duch

Beethovena, komponowałbyś muzykę. Więc jeśli posiadasz Ducha Bożego w sobie, będziesz czynił uczynki Boże. Ponieważ nasza istota składa się z trzech części, a dwie części są duchem, podczas gdy zewnętrzne ciało jest tylko maską albo po prostu naczyniem dla naszego ducha i duszy, by przebywać w nim, lub przez niego żyć. Dlatego, jeżeli jesteśmy narodzeni na nowo, a zupełne Boże własne Życie wzrasta w nas, czy wtedy ten duch nie miałby postępować według własnego charakteru w tym ciele? Czy charakter Życia nie miałby przejąć zupełnie wasze naczynie, przedstawić charakter poprzez wasze naczynie?

W kazaniu **Identyfikacja 63-0123 P:65** brat Branham powiedział: *Zatem, my teraz widzimy, że... Gdybyście tam byli w owym czasie, z którą grupą zidentyfikowalibyście się? Czy z prorokiem, z potwierdzonym Słowem, chociaż oni byli mniejszością? Albo zidentyfikowalibyście się z ludźmi, cieszącymi się popularnością? "Otóż, mówię ci: Ja sądzę, że ten człowiek jest zwariowany". A jedyną rzeczą, dzięki której poznasz, że on nie jest zwariowany, jest to samo objawienie - kiedy ci Bóg objawi to samo, co On objawił Mojżeszowi. I tylko wtedy możemy być podobieństwami Boga, synami Bożymi, jeżeli Bóg objawi się nam i zmanifestuje nam Samego Siebie przez Swoje Słowo, a przez nas temu światu. To jest jedyny kanał, bowiem Chrystus był tym Podobieństwem tutaj na ziemi, abyście mogli zobaczyć Boga w człowieku - On był wyrażonym Podobieństwem Boga, bowiem Bóg był w Nim do tego stopnia, że byli Jedno. A obecnie, kiedy Chrystus odszedł, On poświęcił Kościół, żeby mógł zająć Jego miejsce i wyrażać Słowo Boże. Rozumiecie? Jedynie tak może się to stać. O, moi drodzy. 66 Czy będziecie po stronie tych popularnych ludzi, którzy cieszą się popularnością? "Jak długo należą do kościoła i być może dlatego, że tańczyłem w Duchu, jestem w porządku". A może "Dlatego, że mówiłem językami, jestem w porządku". Względnie "My mamy dobrego pastora i ja jestem w porządku". Otóż, te rzeczy są w porządku. Nie mogę powiedzieć niczego przeciwko temu. To jest prawdą. Lecz ten plan zbawienia jest sprawą indywidualną dla ciebie. Mówienie językami jest darem od Boga. Tańczenie w Duchu jest Obecnością i chwałą Bożą. **Lecz wy powinniście pozwolić, żeby wasz charakter został przekształtowany na podobieństwo Boga, aby On mógł zmanifestować Samego Siebie i wy jesteście - i ty jesteś Jego bogiem, chodzącym po ziemi, wyrażonym podobieństwem Jego...** Otóż, czy bylibyście ochotni tak czynić w dniach Noego? Albo stanęlibyście po stronie tych krytyków, krytykujących zarówno proroka jak i jego posłane od Boga poselstwo? Rozmyślajcie teraz o tym. Co myślicie, po której stronie stanęlibyście w waszym obecnym stanie? Bądźcie teraz szczerzy, ja... Wybaczcie mi. Nie jest potrzebne, żebym to mówił. Wy - musicie sami o tym pomyśleć.*

**Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga 63-0728 P:85** *Potem On może okazać swój priorytet. Widzicie? ON musi opanować tego męża, albo tą osobę tak, że nie zna nic więcej oprócz Chrystusa. Czy rozumiecie, co ja myślę? W porządku.*

To było po drugie. **Po pierwsze: Aby wyrazić doskonale Samego Siebie - Bóg w Chrystusie.** Po drugie: Aby przez to mieć priorytet (zwierzchnictwo) w Swoim Kościele, który jest Jego Ciałem, Oblubienicą. **By mógł mieć pierwszeństwo, kiedy wyrazi się przez nich.** To jest właściwe. **Po trzecie: Aby przywrócić Królestwo do właściwego stanu, to które przez grzech pierwszego Adama upadło, na powrót do tego stanu, kiedy On w chłodzie wieczora przechadzał się ze Swoją rodziną, rozmawiał z nią, i miał z nią społeczność.** Teraz jednak grzech i śmierć oddzieliły ich od Jego obecności i od Jego całkowitego wyrażenia się.

**Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga 63-0728 P:179** Po pierwsze, aby wyrazić Samego Siebie w Chrystusie, a potem wyraził Samego Siebie przez Kościół. Chrystus był tym Słowem, a tak samo Kościół staje się Słowem, kiedy pozwoli przechodzić temu Słowu przez siebie. Lecz jeżeli oni zaakceptują skrzyżowaną denominację, jak może przechodzić przez nich Słowo? Denominacja jest uziemiona i ona potem spowoduje krótkie zwarcie i wypali bezpieczniki. Widzicie? Kiedy jednak ten prąd przepływa bez przeszkody, **to Słowo Boże się wyraża.** „**Dzieła, które Ja czynię i wy czynić będziecie**”. A w tych ostatnich dniach ma się wypełnić: „**Oto posyłam wam Eliasza proroka, a on nawróci serca dzieci do wiary ojców**”. Potem przyjdzie czas, w którym On może się wyrazić w Pełni Swojej Boskości, Bóstwa, **przez Swój Kościół** - mając zwierzchnictwo w tym Kościele. Ach! Co? **Najpierw Pomazaniec, obecnie namaszczonego lud,** (o moi drodzy), **aby namaszczone Oblubienica mogła być przyprowadzona z powrotem do Oblubieńca.** Przez co ona zostanie namaszczone? Przez to, że przyjmie to, co Ewa odrzuciła (i Adam), **przez to, że On powróci z namaszczeniem Słowa,** bo On powiedział: „**Moje Słowo jest Duchem**”. Widzicie? Namaszczonego Słowem. ON powraca z powrotem, a to, co Ewa odrzuciła, my przyjmujemy.

**SZALOM 64-0112 P:7** Boga nikt nigdy nie widział, lecz jednorodzony od Ojca objawił Go — powiedział Jezus. Rozumiecie? Innymi słowy, Bóg został ujawniony. **Osoba Boga przejawiała się w ciele, w Panu Jezusie Chrystusie.** A zatem **On był wyrażeniem, obrazem Boga.** Inaczej mówiąc, **Bóg wyraził samego siebie przed nami, widzicie, poprzez obraz — człowieka.** Bóg utożsamił się dla nas i On był Bogiem. Nie był trzecią osobą ani drugą osobą. On był tą Osobą — Bogiem. Był to sam Bóg, ujawniający samego siebie, abyśmy się Go mogli dotykać.

**JAK BYŁEM Z MOJŻESZEM 51-0503 E-15** Kiedy Jezus z Nazaretu... Wierzę, że Ojciec był w Nim, bowiem **wszystkie wspaniałe rzeczy, jakie dał Ojciec Swemu Synowi, są wszelkimi wspaniałymi błogosławieństwami i darami; bo On był po prostu wyobrażeniem Ojca.** A w Nim przebywała cała pełnia i bogactwo Boże, rozumiecie. I ja... On powiedział: „**Ja i Mój Ojciec**

*jesteśmy Jedno. Mój Ojciec przebywa we Mnie.” Tak jak Jahwe... Tym, czym był Jahwe, tym był Jezus. On był wyobrażeniem Niego. **On był Bogiem ukształtowanym tutaj jako postać i cała moc Boża była w tej postaci, była włożona do ludzkiego ciała. On powiedział: „To nie Ja czynię te sprawy; to Mój Ojciec, który przebywa we Mnie; On wykonuje te uczynki”.***

Otóż, w kazaniu Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem widzimy w akapicie 21 i 22, że brat Branham mówi nam, iż Każde Nasienie musi przyjść albo wyrazić, jakiego rodzaju ma charakter. A wiemy, że on mówi o przychodzącym Synu Bożym lub będącym zaplanowanym jako całkowite wyobrażenie Jego Ojca. Jednak w akapicie 23 on mówi nam, że Słowo Boże ciągle posuwa się dalej i dalej, a żeby powiedzieć nam, iż Bóg ma także inne nasienie, które musi przyjść i być odwzorowaniem tego samego obrazu, odbijając ten sam charakter.

**Identyfikacja 63-0123 P:23** *Dlatego więc Jego miłujący charakter miłości do nas - o, to wyjaśnia ew. Jana 3, 16: "Albowiem tak Bóg umiłował świat, że dał Syna Swego jednorodzonego, aby każdy, kto w Niego uwierzy, nie zginął, ale miał Żywoć Wieczny". **Bóg wyraził Samego Siebie** - stał się człowiekiem i Sam przyjął postać Swego stworzenia. Innymi słowy On zamienił swój przybytek. Rozbił swój namiot wśród ludzkich istot. I to niemowlę, Jahwe płakał w żłóbku, czy możecie to sobie wyobrazić? To powinno alarmować serca wierzących. A to wszystko stało się... Czy moglibyście sobie wyobrazić Jahwe, będącego niemowlęciem w żłóbku - w stajni z gnojem? Czy potrafilibyście wyobrazić to sobie? Czy moglibyście sobie wyobrazić małego Jahwe, bawiącego się jak chłopczyk? To jest wzór. Czy moglibyście wyobrazić Go sobie jako nastolatka? Czy moglibyście wyobrazić Go sobie w warsztacie stolarza? A czy moglibyście wyobrazić Go sobie umierającego na krzyżu w absolutnym postuszeństwie Bogu, by odkupić Jego upadłe stworzenie? Taką właśnie miłość miał Bóg. On musiał stać się takim, by mógł umrzeć i wyrwać żądło śmierci.*

**Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga 63-0728 45-1** *Bóg nie może być poznany przez wykształcenie, On nie zostaje poznany, kiedy ludzie wiedzą, jak można To sobie wyjaśnić.. **Bóg jest poznany w prostocie i przez objawienie Jezusa Chrystusa nawet w tej najbardziej niepiśmiennej osobie. Widzicie? To nie jest wasza teologia. To jest objawienie Jezusa Chrystusa.** "Na tej skale zbuduję Mój Kościół". Żadna inna skała nie będzie przyjęta, żadne inne rzeczy nie będą przyjęte, żadna rzymska skała, żadna protestancka skała, żadna inna szkoła, nic innego, jak tylko **Objawienie Jezusa Chrystusa w narodzeniu się na nowo.** On narodzi się w was i wkłada do was Swoje własne Życie. **Wasze własne życie zostało usunięte. Życie Jezusa Chrystusa okazuje się w was i przedstawia się przed ludźmi, którzy oglądają to samo Życie,***

*uczynki, znamiona i cuda, które On czynił wówczas, a to samo dokonuje przez was. Wszystko inne, co jest poza tym, nie ma żadnego znaczenia.*

W kazaniu **Kim jest Melchisedek ak. 40** brat Branham mówił o wyrażającym się Bożym Życiu w Swoim Synu i nazwał to „en-morphe”. **Grecki wyraz „en morphe” oznacza właśnie „zmianę maski”. To właśnie uczynił Bóg. Jest to cały czas ten sam Bóg. Bóg w postaci Ojca, Ducha, słupa ognistego. Ten sam Bóg stał się ciałem i zamieszkał między nami, en morphe, przyjmawszy na siebie inną postać, aby mógł być widziany.**

**Grecki słownik Vines** wskazuje nam znaczenie słowa „en-morphe”: 1) forma, poprzez którą osoba lub rzecz udziela wizji; wygląd zewnętrzny. Więc, podoba mi się to, bo Wiara jest **Osobą**, a Jezus wiernym wyrażeniem **Osoby**. A „en morphe” jest formą, poprzez którą ta **Osoba** udziela wizji...

Zatem, co to oznacza „udzielać wizji”? To znaczy, że tak samo, jak my mamy tutaj pustą ścianę przed nabożeństwem, lecz kiedy włączę projektor, światło pada na ścianę i wizja, która była w tym świetle pojawia się na ścianie, wyrażając dla was obraz, będący w świetle. A jeżeli chodzicie w Światłości, jak on jest W Światłości, wtedy macie społeczność, a społeczność to dwoje na tej samej łodzi, a ty i Bóg idziecie, trzymając się za ręce, jak to czynił Enoch, a jeśli szczerze chodzicie w świetle, potem wy i on stajecie się tą samą osobą... Jego Wizja poprzez Przewód Jego Światłości nawiedza was, a wy odzwierciedlacie Jego, o alleluja!!!

Wtedy to ty nie żyjesz więcej w Chrystusie, lecz Chrystus żyje w Tobie. Jesteś ukrzyżowany dla siebie samego, mimo to ciągle żyjesz, jednak to nie ty żyjesz, ale Chrystus jest żyjącym wyrażeniem Samego Siebie poprzez ciebie, a Życie, które żyje w twoim ciele, ty żyjesz poprzez wiarę w Syna Bożego, jego wiara manifestuje się sama przez siebie w twoim życiu – dla ciebie, w tobie i poprzez ciebie.

**Kol. 3:4** „Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy i wy okazecie się razem z nim w chwale.” Więc jeżeli my się okazemy, kiedy On okaże się, jeśli zamanifestujemy naszą rzeczywistą tożsamość, jak On zamanifestował się we Swej rzeczywistej Tożsamości w obecnym czasie, on mówi, że my okazemy się z Nim w Chwale, która jest tą samą Doxa, opinią, wartością i oceną, którą on ma. Mówiąc inaczej, my musimy się zamanifestować, kiedy On zamanifestuje się z tym samym zmysłem, który był w Chrystusie. Jeśli wtedy to jest ten sam zmysł, potem to będzie to samo nastawienie, jakie on miał do Słowa Swego Ojca. Wówczas czy nie mielibyśmy mieć tą samą atmosferę w domu, jaką On będzie miał?

A w **1 Jan. 3:2-3** czytamy: „Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy

do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty”. Otóż, jeżeli wierzymy, iż kiedy on się objawi, my musimy być takimi jak On, czy to potem nie stworzy tę samą atmosferę wokół nas, jaką on miał? Tak było z bratem Branhamem, ponieważ on był oddanym i posłusznym synem. Dlaczego więc nie widzimy to same w naszych obecnych kościołach? Czy nie mielibyśmy mieć taką samą atmosferę w naszych domach, jaką mamy w tym kościele, który jest **Jego domem modlitwy?**

**Efez. 3:20** „Temu zaś, który według mocy działającej w nas potrafi daleko więcej uczynić ponad to wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy,” A to słowo „działającej” jest przetłumaczone z greckiego słowa „energeo” (en-erg-eh'-o) i ono oznacza *przejawić czyjąś czynność, -- skutecznie działać i mówić dzięki energii jednego ciała, wykonując pracę.*

Więc nasza własna predestynacja przyszła z Bożym własnym zamiarem. „Jesteśmy predestynowani według jego zamiaru”. Boży własny zamiar, w którym **On działa za radą z jego własnej woli**”. A to słowo „działa” jest także „energeo” Boga. A to oznacza kogoś przedstawić. Dlatego też to jest wyrażenie tego, który wykonuje tę pracę. To jest skuteczny, żarliwy wysiłek w imieniu tego, który jest kierowany naprzód.

Zatem, widzicie, że to nie wy dokonujecie tego w ogóle, lecz tylko usuwacie się z drogi i pozwalacie, by życie Chrystusa żyło poprzez was.

Więc, może się zapytacie: Jak mogę usunąć samego siebie z widowni, żeby Bóg mógł żyć przeze mnie? Otóż, przede wszystkim On jest Słowem i On jest Miłością. Jezus powiedział – duchem i prawdą, a Moje Słowo – on powiedział – jest Duchem i Życiem. Więc Życie musi być kierowane Duchem w zgodności do Bożego Słowa. To jest środkiem regulującym lub granicami, które mamy, żyjąc to życie – Boże Słowo jest naszym przewodnikiem, i tak długo, jak nasze życie żyje według przewodnictwa Słowa, wtedy wiemy, że to jest Boże Życie. QXQ

Więc, patrzcie, mamy ludzi, którzy są bardzo prawi i mówią: Słowo, Słowo, Słowo, a potem mamy takich, którzy są bardzo charyzmatyczni i mówią: Duch, Duch, Duch, a mimo to obie grupy są w błędzie. To Duch kieruje Słowem. Jezus powiedział, że to musi być i Słowo i Duch, Duch i Prawda.

A co kieruje Słowem? Miłość, bo Bóg jest Miłością. Słowo bez Miłości jest legalistyczne. Miłość bez Słowa jest niebezpieczeństwem pożądania.

Ale Bóg jest zarówno Słowem i Miłością. I on jest Życiem. Więc nasze życia są kształtowane jego Słowem i kierowane Jego miłością.

**Gal. 5:6** „Bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz **wiara, która jest czynna w miłości.**” Zauważcie, Paweł mówi nam



ponownie, że nasza Wiara jest czynna w Miłości. Słowo „czynna” jest Greckim odpowiednikiem *energeo*, a to oznacza pobudzać. Nasza Wiara jest pobudzana Miłością.

**OSOBISTE PRZEŻYCIE Z BOGIEM 54-0724 43** *O, powiecie: „Mamy wiarę. Mamy miłość”. Lecz gdybyśmy mieli miłość, mielibyśmy wiarę, bo to jest... „Doskonała miłość odrzuca wszelki strach.” A kiedy już nie ma strachu, miłość jest doskonała.*

Apostoł Paweł powiedział **nasza Wiara jest czynna w Miłości**. Dlatego musimy posiadać najpierw miłość, abyśmy mogli przynieść naszą wiarę.

**MĄDROŚĆ KONTRA WIARA 62-0401 73-2** *Uczniowie zasiali Je do nich, potem przyszedł Duch święty, by ożywić to Słowo. Rozumiecie? "Nie mocą, nie siłą" - nie mądrością, nie zrozumieniem, nie przy pomocy tego, ani tamtego, lecz Moim Duchem ożywię Moje Słowo. "Moim Duchem, mówi Pan". To właśnie jest woda wiary w Słowo, która ożywia Słowo Boże i sprawia, że Ono działa.*

**1 Tes. 1:3** *„Mając w pamięci dzieło wiary waszej i trud miłości, i wytrwałość w nadziei pokładanej w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i Ojcem naszym”. Zauważcie, Paweł mówi o dziełach wiary i trudzie miłości, i wytrwałości w nadziei. przyimek OF znaczy Out From= z czegoś, i dlatego możemy to czytać jako wasze uczynki które rodzą się lub pochodzą z wiary (objawienia), i wasz trud, który jest rezultatem Miłości, itd. To znaczy Miłości, która to wytwarza. Wówczas miłość jest ożywiająca mocą.*

Otóż, czytając tłumaczenie Wuest, otrzymamy lepsze zrozumienie tego pisma. **1 Tes. 1:4 Wuest** *„Pamiętajac nieustannie, że wasze dzieło wytworzone i charakteryzowane Wiara, która jest wasza i waszym trudem, który jest motywowany i charakteryzowany boską i ofiarującą samą siebie Miłością i waszą wytrwałością wytrzymującą próby, która znajduje swoje źródło w nadziei, która odpoczywa w naszym Panu Jezusie Chrystusie w obecności Boga, naszego ojca”.*

Obserwujcie, co Paweł mówi temu samemu zborowi w Tesalonice parę lat później, kiedy znowu do nich pisze. **2 Tes. 1:2-3** *„Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. Powinniśmy zawsze dziękować Bogu za was, bracia. Jest to rzecz słuszna. Wiara wasza bowiem bardzo wzrasta a wzajemna miłość wasza pomnaża się w was wszystkich;”* Paweł powiedział wam – Wiara wzrasta i pokazuje, w jaki sposób traktujecie jeden drugiego.

**Inwestycje 63-0126 P:84** *Jezus Chrystus był wyrażonym Obrazem Boga. On był tym, przez kogo Bóg przedstawił Swoją moc: **ciałem, które było nazwane Synem**, ponieważ On był człowiekiem, i On przyszedł od Boga. **A on był tak bardzo oddany Bogu, że nie uważał tego za drapiestwo, by On i Bóg byli tą samą Osobą.** I oni nią byli, ponieważ Bóg jest Słowem, i On jest Słowem. Na*

*początku było Słowo, a Słowo było u Boga. Tak więc **Bóg mógł wziąć Swoje Słowo bez niczego, bez żadnych przeszkód. On wciąż czynił to, czego Ojciec chciał dokonać. I tak właśnie Słowo mogło działać poprzez Niego, aż...?... On i Ojciec byli Jedno. To właśnie... A potem On wziął to doskonałe Życie i wszystkie nasze grzechy umieścić na tym doskonałym Życiu, i umarł, żebyśmy my, odstępcy, mogli umrzeć dla samych siebie i narodzić się z wysokości, aby Jego Słowo mogło działać poprzez nas, wykonując uczynki Boże.***

Zatem, przypomnijcie sobie, jak czytaliśmy już kilka cytatów, w których brat Branham cytuje ten wiersz z pisma i mówi: *on nie uważał tego za drapiestwo być równym Bogu, stać się tą samą Osobą...*

Więc, żeby stać się tą samą Osobą – właśnie tutaj przedstawia, że on nie był tą samą osobą na początku. Bowiem czytamy w księdze **Dz. Ap. 2:36** „*Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście.*” Jeśli Bóg uczynił go Panem i Chrystusem, to On nie był Nim na początku.

W kazaniu **Super Znak P:78** brat Branham powiedział: *Więc, **pozwólcie, że wam coś powiem. Ktokolwiek nie narodził się na nowo, nie osiągnie Zachwycenia. Dopóki nie posiadasz wewnątrz zarodku Życia, jesteś zgubiony. Nie możesz znowu powstać. I mam nadzieję, że zrozumiecie, dlaczego ciągle zwracam uwagę na te rzeczy. Ponieważ w końcu wszyscy zdamy rachunek z tego, co zrobiliśmy z tym wspaniałym Poselstwem, które było nam Dane przez Boga. Każdy z nas, i mały i duży, zdamy rachunek z tego, co zrobiliśmy w naszych ciałach.***

**Walcząc o Wiarę 55-0220 E-49** *Zauważcie potem, Jezus powiedział to, skoro to tylko zostało wykonane. On powiedział im... Słuchajcie Jego słów, św. Jan 5:19 „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, Syn nie może sam od siebie nic czynić, tylko to, co widzi, jak Ojciec czyni; co bowiem On czyni, to samo i Syn czyni.” Czy się to zgadza? Przeczytajcie to sobie, kiedy pójdziecie do domu, 5. rozdział ew. Jana. Jezus powiedział: „Sam niczego nie mogę zrobić.” Czy powiedział prawdę? On musiał powiedzieć prawdę. Żeby był Bogiem, On musiał powiedzieć prawdę. Jego słowa były niezawodne. On powiedział: „**Sam niczego nie mogę zrobić.**” **Dlatego On sam nie uzdrowił ani jednej osoby. On powiedział: „Ja... Ojciec pokazuje Mi najpierw poprzez wizję, co mam czynić, potem idę i czynię to. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam (Jan 5:19), nie może Syn sam od siebie nic czynić; tylko to, co widzi, że Ojciec czyni; to czyni również Syn. Ojciec działa, a ja dotąd też działałem”.***

Więc, zapewne w tym samym czasie nasuwa się wam pytanie: Jak stanę się jedno z Bogiem? Tak, że Jego życie wchodzi do mnie i przejmuje władzę nade mną? Jak mogę usunąć samego siebie z drogi, żeby Jego życie mogło żyć we mnie?

Jedyny sposób, w jaki to możesz zrobić – jest to z Jego łaski.

**Rzym. 5:1-5** „*Usprawiedliwieni tedy z wiary, (pamiętajcie, wiara jest objawieniem, czymś, co zostało wam objawione, więc jesteście usprawiedliwieni poprzez objawienie i tym samym) pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, 2 Dzięki któremu też mamy dostęp przez wiarę (zauważcie, to objawienie daje nam również dostęp) do tej łaski (więc czym jest ta łaska), w której stoimy, (patrzcie, on kontynuuje) i chlubimy się nadzieją (gorącym oczekiwaniem) chwały (Bożej doxa, opinii, wartości, oceny) Bożej. 3 A nie tylko to, chlubimy się (z Bożej doxa, opinii, wartości, to jest kauchomai oznaczające chlubić się) też z ucisków, wiedząc, że ucisk wywołuje cierpliwość, 4 A cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; 5 A nadzieja nie zawodzi, bo **miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany.***

Nasze gorące oczekiwanie czyni nas niezawstydzonymi. A nasze gorące oczekiwanie wychodzi z wiary, bo tam przebywa Wiara, nadzieja i Miłość a największą z tych jest miłość. Wiara jest objawieniem, a nadzieja jest gorącym oczekiwaniem, które przychodzi na skutek naszego objawienia, ponieważ jeśli tobie zostało coś prawdziwie objawione, wtedy nie możesz sobie pomóc, lecz gorąco oczekiwać, by stało się to, co ono mówi, a wtedy, kiedy usilnie oczekujesz, potem nie jesteś zawstydzony i a twoje oczekiwanie stwarza energię, a ta energia nie czyni inaczej, jak rozpoczyna emanować, promieniować z siebie, i tym właśnie jest Miłość, wyrażenie objawienia w akcji dzięki energii wytworzonej objawieniem przychodzącym w oczekiwaniu. Jak możemy mieć zmysł Boga, dopóki nie mamy Jego ducha? Właśnie o to chodzi w objawieniu. Bóg jest Słowem, więc on dzieli się z nami Słowem, objawiając Je nam.

**Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga 63-0728 P:124** *Znowuzrodzenie jest Chrystusem, jest objawieniem. Bóg objawił wam tę wielką tajemnicę, a jest nią znowuzrodzenie. Więc, co zrobicie, kiedy połączycie wszystkie grupy razem, gdzie objawienie jest w doskonałej harmonii, a Bóg wyraża to poprzez Jego Słowo, poprzez to same działanie, te same rzeczy, które On czynił, manifestując Słowo? O, gdyby Kościół tylko poznał swoją pozycję. To stanie się pewnego dnia. Wtedy, nastąpi Zachwycenie, kiedy Ona pozna, kim jest. Więc, zauważcie. Mówicie: „Bracie Branham, lecz to nie jest...” O, tak, to jest również. To jest Prawda.*

Dlaczego myślicie sobie: idę do tych rojących się owadami, gorących i spoconych, pełnych chorób zakaźnych miejsc, o których nie słyszeliście, by uczyć Doktrynę Chrystusa? Ponieważ wiem, że kiedy kościół pozna swoją pozycję, jak on powiedział, wtedy pójdziemy do Domu.

**Chrystus jest objawioną tajemnicą Boga 63-0728 P:12** *Patrzcie, Chrystus w was czyni Go centrum Życia objawienia. Rozumiecie? Życie Chrystusa w was czyni Go centrum objawienia. Chrystus w Biblii, czyni Biblię zupełnym*

objawieniem Chrystusa. **Chrystus w was czyni was zupełnym objawieniem całej sprawy.** Widzicie, co Bóg stara się uczynić? **Czym zatem jest znowuzrodzenie?** Mówicie: „Więc, bracie Branham, **czym jest znowuzrodzenie?**” **Jest to osobiste objawienie Jezusa Chrystusa dla ciebie. Amen.** Rozumiecie? Nie twoje przyłączenie się do kościoła, potrząśnięcie ręką, czynienie coś innego. **Zmówiliście wyznanie wiary; obiecaliście żyć według kodeksu zasad; lecz Chrystus, Biblia... On jest Słowem, które wam zostało objawione.** I nie ważne, co ktokolwiek inny mówi, co się dzieje, to jest Chrystus. **Pastor, ksiądz, cokolwiek to może być.... To jest Chrystus w was. To jest objawienie, na którym Chrystus zbudował Kościół.**

**1 Kor. 2:11-16** „11 Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, **tylko Duch Boży.** 12 A myśmy otrzymali nie ducha świata, **lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył.** 13 Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, **lecz w słowach, których naucza Duch, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę.** 14 Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać. 15 Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi. 16 **Bo któż poznał myśl Pana? Któż może go pouczać? Ale my jesteśmy myśli Chrystusowej.**

Widzicie więc: Bóg chce umieścić w was swój zmysł, swoje myśli, którymi będzie żyć.

**Walcząc o wiarę 55-0220E P:66 Jezus powiedział: „Jeśli człowiek nie narodzi się na nowo, nie może ujrzeć Królestwa.” Nie możecie tego zrozumieć. Jest to tajemnicza, mityczna rzecz, dopóki nie narodzisz się na nowo. Wtedy całe Życie Boże wchodzi do ciebie. Wieczne, wiekuiste Życie, Zoe, Boże własne Życie wchodzi do ciebie i potem jesteś częścią Boga. Jesteś Synem lub córką Boga. A wtedy widzisz tak, jak Bóg widzi. Wierzysz tak, jak Bóg wierzy.**

I jak jest to możliwe? Ponieważ masz zmysł Chrystusowy, ponieważ masz Ducha Bożego!

**Oto stoję u drzwi 58-0617 P:2** Stajemy się tak bardzo przyziemni w naszej końcowej drodze, myśląc o Jego wspaniałym, nieskończonym zmysłem, aż staniemy się zupełnie jedno, małe ustawienie kursu, a czujemy się, że mamy się dobrze; **lecz gdybyśmy mogli tylko spojrzeć i widzieć, jak Bóg widzi, wiele innych rzeczy moglibyśmy jeszcze zobaczyć, które są dla nas.**

Dlatego też Jezus modlił się w Ew. Jana 17. On powiedział w Ew. **Jana 17:11**: „*I już nie jestem na świecie, lecz oni są na świecie, a Ja do ciebie idę. Ojczye święty, zachowaj w imieniu twoim tych, których mi dałeś, **aby byli jedno tak, jak my.***” A jak to możliwe, że możemy być Jedno w ten sam sposób, jak Jezus i Jego Ojciec byli Jedno? Jezus powiedział u **Jana 17:14** „*Ja dałem im słowo twoje, a świat ich znienawidził, ponieważ nie są ze świata, jak Ja nie jestem ze świata.*” Jezus mówi nam, że stajemy się Jedno z Bogiem poprzez to samo Słowo, przez które On stał się Jedno z Bogiem. **Jan 17:20** „*A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie. 21 **Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczye, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś. 22 **A Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy.*****”

Dlatego jest to rzeczą bardzo oczywistą, że jesteśmy jedno poprzez przyjęcie tego samego Słowa, które nas prowadzi do tej samej Chwały lub tego samego zmysłu, jaki ma Ojciec. A **Ja dałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy.**

**CZAS ŻNIWA 64-1212 87 034** Jezus powiedział: „*Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczye, we mnie, a Ja w tobie*”. Nie, by jakiś człowiek nad czymś panował, to się nigdy nie powiedzie. Jedna denominacja chce decydować o drugiej, jeden człowiek o drugim. **Jego modlitwą było, byśmy byli jedno z Bogiem, jak Chrystus i Bóg są Jedno. On był Słowem i Jezus modlił się o to, żebyśmy i my stali się Słowem i odzwierciedlali Go.** Tak wygląda wypełnienie się Jego modlitwy. Widzicie, jak szatan zrobił w tym zamęt w ludzkim rozumie? Przecież Jezus w Swojej modlitwie nie miał na myśli, że mamy się wszyscy połączyć i mieć wspólny dogmat lub coś w tym rodzaju. Za każdym razem, gdy to ludzie czynią, oddalają się coraz bardziej od Boga. **On chce, żebyśmy byli jedno z Bogiem, a Bóg jest Słowem.** Każdy poszczególny musi być w swoim sercu jedno z Bogiem.

**Boża miłość 57-0305 P:12** Biblia mówi: „*Bóg tak umiłował świat, że Syna Swego jednorodzonego dał*”. Zatem, Boża miłość okazana do świata, a Bóg jest miłością. I kiedy Bóg wyraził Siebie Samemu światu, aby zbawić świat, nic innego jak suwerenna łaska stworzyła Zbawiciela. Kiedy Bóg miłuje, musi to coś wywołać. A Bóg tak umiłował świat, że pojawił się Boski Zbawiciel; Jego łaska zapewniła tego Zbawiciela. Było tak z powodu Jego miłości, która sprowadziła Zbawiciela. Więc, w czasie, w którym żyjemy i zawsze, byliśmy urodzeni, by być synami i córkami Boga. Jesteśmy latoroślą Boga. A będąc Bożą latoroślą, jest coś w nas, że wierzymy Bogu. Istnieje coś w nas, co nas wywołało dla czegoś.

**Popatrz 63-0428 P:58** Faraon nie miał tego potencjału. Oferowano mu to, ale on to odrzucił. I kiedy to odrzucił, wtedy nie mógł skupić się na to. Każdy człowiek, który odrzuci Słowo Boże, nie może potem skupić się na tym i stać się z tym jedno –

*dlatego że odrzuciłeś Słowo, które prowadzi cię do społeczności z Chrystusem. Tak jest. A więc...*

*Mojżesz patrzył się przez to samo okno. On w to wierzył. Dlaczego? Mojżesz patrzył się we wierze. W ten sposób patrzył się Mojżesz. Słuchajcie uważnie tej uwagi. Wiara... Otóż nie zapomnijcie, musicie to zrozumieć. **Wiara jest zaprojektowana po to, by oglądać, jaka jest Boża wola i czego Bóg pragnie.** Żadna wiedza nie potrafi tego zrobić. **Tylko wiara jest zaprojektowana i dana ludzkiej rasie po to, aby oni mogli stwierdzić, jaka jest wola Boża.** Ale jeśli weźmiecie swoją wiarę, którą macie i ona nie skupi się na Słowie, wtedy zostawcie ją, bo to nie jest właściwa wiara. **Ale jeśli darowana wam przez Boga wiara skoncentruje się na Bożym Słowie, wtedy jesteście dokładnie w jednej linii z Nim i wycelowani.** O, moi drodzy. Niech nam Bóg dopomoże w tym czasie, w tej wielkiej godzinie, w której żyjemy. Wiara jest zaprojektowana tak, aby widziała to, czego pragnie Bóg. Jak to widzicie? Przez aparat fotograficzny Jego Słowa, Jego obietnic. To jest zupełne objawienie Jezusa Chrystusa.*

**Dlaczego wołasz? Przemów! 63-0714 P:65** *Zobaczcie, co dzieje się teraz. Mojżesz zobaczył to w widzeniu, a faraon powiedział: „To jest wspaniałe”. „To jest obrzydliwe” - powiedział Bóg. A Mojżesz wybrał to, co powiedział Bóg. Zauważcie teraz. **Wiara widzi to, co Bóg chce, abyście widzieli.** Rozumiecie? **Wiara widzi to, co widzi Bóg.** Natomiast rozumowanie i zmysły widzą to, co świat chce, abyście widzieli. Zauważcie, rozumowanie mówi tak: „No, to jest tylko ludzkie odczucie. Jedynym powodem, dlaczego tak myślisz, jest to, że... Czyż to nie jest tak samo dobre?” Widzicie? Właśnie dokładnie w taki sposób następuje używanie zmysłów, które prowadzi do wniosków sprzecznych z Bożym Słowem, a wtedy widzicie to, co świat chce, abyście widzieli. Wiara natomiast nie patrzy na to. **Wiara patrzy na to, co powiedział Bóg.** Rozumiecie? Wiecie, raczej porzućcie rozumowanie.*

**Izaj. 42:19** *„Kto jest ślepy, jeżeli nie mój sługa, i głuchy, jeżeli nie mój posłaniec, którego posyłam? Kto jest ślepy jak posłaniec i głuchy jak sługa Pana?”*

*Wersja Biblii NIV mówi: „Kto jest ślepy jak mój sługa i głuchy jak mój Posłaniec, którego posłałem? Kto jest ślepy jak ten, który jest mi **oddany**, ślepy jak sługa Pana? Widzieliście wiele rzeczy, lecz nie zwróciliście na nie uwagi, wasze uszy wasze są otwarte, ale nie słyszą. Upodobało się Panu dla sprawiedliwości, aby uczynić Swój zakon wielki i sławny.“*

**Zupełne wyzwolenie 59-0712 P:55-56** *Jezus był kompletnie, całkowicie człowiekiem. On płakał jak człowiek. On jadł pokarm jak człowiek. On potrafił stać się podobnym do człowieka. On był kompletnie, zupełnie człowiekiem w Swojej fizycznej istocie. A w Swoim Duchu On był kompletnie, zupełnie Bogiem,*

więc **On sprawił, że Jego ciało było uległe Duchowi, który był w Nim.** Widzicie, **On był kuszony we wszystkim, podobnie jak my jesteśmy kuszeni.** **On był człowiekiem, nie był aniołem. On był człowiekiem. On miał pragnienia i pokuszenia, podobnie jak my. Biblia mówi, że je miał. On był mężczyzną, nie jakimś aniołem, żyjącym ponad pokuszeniami.** List do Hebrajczyków 1. r. mówi, że **On takim był.**

Hebraj. 1, 4. mówi, że **On został uczyniony niższym od aniołów. On był mężczyzną, kompletnie mężczyzną, którego Bóg wziął jako zupełnego człowieka, aby przynieść zupełne wyzwolenie; i On nappełnił Go Swoim Duchem. Duch święty był w Nim w całej pełni. I On był kuszony tak, jak my. I On był zupełnie Bogiem. On to udowodnił, gdy wzbudzał z martwych, kiedy zatrzymał przyrodę, huczące morza i potężne wiatry. Kiedy On przemówił do drzew, i tak dalej, one były Mu postuszne. On był Bogiem, wewnątrz. I On mógł być człowiekiem, bo On był człowiekiem, lecz On całkowicie i kompletnie wydał się (jako człowiek) do rąk Bożych - do służby Bogu. I On jest naszym wzorem.**

*My jesteśmy mężczyznami i kobietami. Jesteśmy również chrześcijanami. Jeżeli On jest naszym wzorem, to wydajmy się całkowicie do rąk Ducha świętego, abyśmy mogli być poddanymi Królestwa Bożego. On był całkowicie człowiekiem; On był całkowicie Bogiem. Lecz On podporządkował Swoje naturalne części i Swoje fizyczne części, i Swoje własne myśli, i Swoje własne postępowanie, i Swoje własne troski, i rzekł: "Ja czynię tylko to, co podoba się mojemu Ojcu". Tutaj to macie. Był zupełnie wyzwolony od ludzkich istot.*

*Kapłani przyszli do Niego - wielcy mężowie i rzekli: "Rabbi Taki-i-taki" i próbowali przekupić Go do ich stowarzyszeń i denominacji. Lecz On był zupełnie wyzwolony, ponieważ pokładał Swoją ufność w Bogu. Czy Psalmista nie powiedział: "Ty Go wyzwolisz, bo On Mi całkowicie zaufał"? Rozumiecie?*

Jezus był tak oddany Swojemu Ojcu, że nie uczynił niczego, o ile Bóg nie pokazał mu, by to zrobił. On nie powiedział niczego, co Bóg nie przykazałby mu powiedzieć, on nie uczył innej nauki, oprócz tej nauki, którą Mu Bóg dał i nie czynił niczego z własnej woli, lecz z woli Tego, który Go posłał.

Módlmy się...